Dziś: STRONA RADJOWA

Cena egz. 15 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

Oplata poczt. uiszczona ryczałtem. | ROK XXV

Sobota 29 września 1934 r.

Nr. 267

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 75. | P.K.O. 302.712 | Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7. Rękopisów redakcja nie zwraca.

Delegacja nauczycielstwa u min. Jędrzejewicza.

WARSZAWA, 28.9. (PAT). P. minister wyznań i oświecenia publicznego Wacław Jędrzejewicz przyjął w dniu 27 bm. delegację zarządu głównego Związku nauczycielstwa polskiego, która przedstawiła p. ministrowi szereg postulatów obejmujących niektóre zasadnicze zagadnienia szkolne oraz zawodu nauczycielskiego, wręczając jednocześnie stosowne memorjały. W szczególności poruszono sprawę poziomu nauczania w szkołach powszechnych, uposażenia nauczycieli i współpracy Związku nauczycielstwa polskiego z państwowemi władzami oświatowemi.

Odpowiadając delegacji p. minister przyrzekł rozpatrzeć powyższe postulaty zaznaczając jednocześnie, że spośród szeregu spraw będących treścią memorjału, niektóre, jak sprawa wypłacenia kosztów przesiedleń służbowych i pomocy dla nauczycieli - powodzian polecił już uprzednio załatwić przychylnie.

Dziś w numerze

Gen. Pasławski WOJEWODĄ BIAŁOSTOCKIM.

WARSZAWA, 28.9. — Na wczorajszem posiedzeniu rady ministrów zdecydowano przedstawić do nominacji na wojewodę białostockiego generała Pasławskiego, obecnego dowódcę O. K. Toruń.

O niedopuszczenie do strajku górników angielskich.

LONDYN, 28.9. (PAT). Prowizoryczne porozumienie, osiągnięte wczoraj wieczorem przy udziale ministra górnictwa pomiędzy delegatami właścicieli kopalń a delegatami górników Południowej Walji, przewiduje utworzenie sądu rozjemczego, złożonego z trzech arbitrów, których zamianują ministrowie górnictwa i pracy.

Ten trybunał rozjemczy rozpatrzeć ma sprawę podniesienia płac górniczych o 6 d. dziennie. Ze strony właścicieli kopalń wysunięto żądanie, aby trybunał taki stał się instytucją stałą, która byłaby powołana nietylko do rozpatrywania podniesienia płac górniczych — jak w danej chwili — lecz również w przyszłości do rozpatrzenia ewentualnych obniżek płac górniczych. Górnicy stanowczo sprzeciwiają się temu żądaniu właścicieli kopalń.

Dalsze postanowienia tymczasowego porozumienia stwierdzają, że **strajk nie będzie w poniedziałek rozpoczęty i że** górnicy będą pracowali nadal na tych samych warunkach, co obecnie, z tem jednak zastrzeżeniem, że, jeśli trybunał rozjemczy zadecyduje podwyżkę płac górniczych, to podwyżki te będą obowiązywały od 1 października b.r.

Zawarte wczoraj prowizoryczne porozumienie musi być potwierdzone przez mocodawców stron obu.

Istnieją pewne wątpliwości co do tego, czy właściciele kopalń odstąpią od żądania, aby trybunał rozjemczy rozpatrywał również sprawę obniżenia płac górników. Jeżeli właściciele kopalń będą obstawali przy tym punkcie, to wątpliwe, by górnicy przyjęli porozumienie i odwołali strajk. **W każdym bądź razie obie strony działają pod niezwykle silnym naciskiem całego społeczeństwa i prasy, żądających niedopuszczenia do strajku.**



PRZESILENIE RZĄDOWE W BELGJI.
Belgijski premjer hr. Broqueville, którego rząd prawdopodobnie poda się do dymisji spowodu trudności gospodarczych.

ZAMKNIĘCIE SESJI RADY LIGI NARODÓW.

GENEWA, 28.9. (PAT). Rada Ligi Narodów odbyła dziś ostatnie swe posiedzenie. Rada zajęła się kwestją osiedleńców asyryjskich w Iraku. Następnie Rada przyjęła raport w kwestjach gospodarczych delegata polskiego ministra Raczyńskiego wzywający organa ekonomiczne i finansowe Ligi do przeprowadzenia ankiety na temat przyczyn znaczenia metod i rezultatów układów kompensacyjnych i clearingowych.

Wreszcie Rada upoważniła sekretarjat Ligi do udzielenia pomocy komitetowi organizacyjnemu następnej konferencji prasowej w rodzaju konferencji madryckiej. Wreszcie Rada wyraża życzenie, aby komitet doprowadził do końca akcję nad możliwością zwalczania fałszywych wiadomości prasowych. Na tem sesję zamknięto.

EQUADOR W LIDZE.

Genewa, 28.9. (PAT). Republika Equadoru zgłosiła przystąpienie do Ligi Narodów.

Gościnność sowiecka
WOBEC UCZESTNIKÓW ZAWODÓW BALONOWYCH.

MOSKWA, 28.9. (PAT). Cała prasa zamieszcza komunikaty o wynikach zawodów balonowych o puhar Gordon - Bennetta. Lotnicy amerykańscy, belgijscy i szwajcarscy wyjechali już do Warszawy. Załoga „Kościuszki" oświadczyła, że balon wzniósł się na wysokość 6.000 mtr. Lotnicy polscy z uznaniem wyrażają się o gościnności i opiekę z jaką spotkali się ze strony władz i społeczeństwa ZSRR.

VII zjazd
FIZYKÓW POLSKICH.

KRAKÓW, 28.9. (PAT). W auli Uniwersytetu Jagiellońskiego rozpoczęły się obrady VII zjazdu fizyków polskich. Na zjazd przybyło około 210 osób z różnych stron kraju.

Płk. Lindbergh poznał
SPRAWCĘ PORWANIA SWEGO DZIECKA.

NOWY JORK, 28.9. Pułkownik Lindbergh przyglądał się wczoraj przez 20 minut Hauptmanowi. Dzięki charakteryzacji Lindbergh był nie do poznania. Po konfrontacji Lindbergh wyraził przekonanie, że Hauptman jest istotnie jednym ze sprawców porwania jego dziecka.



Na chrzciny urodzonej w tych dniach księżniczki włoskiej Marji Pii woda będzie wzięta z Jordanu i umieszczona w tej pięknej wazie, ofiarowanej przez Rycerzy św. Grobu

Możliwość krwawych zaburzeń we Francji.

PARYŻ, 28.9. Francję czeka nowy okres zaburzeń, tym razem ze strony socjalistów i komunistów.

Po wygłoszeniu mowy przez radjo przez premjera Doumergue'a, zapowiadającej reformy konstytucyjne w kierunku wzmocnienia władzy wykonawczej, zebrali się delegaci partji socjalistycznej i komunistycznej i uchwalili urządzić szereg manifestacyj w całym kraju, celem przeciwstawienia się reformom premjera Doumergue'a. Termin tych manifestacyj w okręgu paryskim wyznaczono na 13 października.

Pisma rządowe wzywają rząd do wydania zakazu tych manifestacyj. Koła prawicowe, a szczególnie związki b. żołnierzy z czasów wielkiej wojny, szykują się do przeciwstawienia się manifestacjom socjalistycznym i komunistycznym. Jeśli socjaliści i komuniści nie odstąpią od zamiaru urządzenia manifestacyj, może dojść do krwawych starć we Francji.

KATASTROFA KOLEJOWA na nowej linji Warszawa — Radom.

WARSZAWA, 28.9. (Tel. wł.) O g. 12 w nocy na torach nowobudującej się linji kolejowej na przystanku Dawidy pod Pyrawi zdarzyła się katastrofa kolejowa pociągu gospodarczego, **której ofiarą padło 7 robotników.** W pociągu gospodarczym, składającym się z kilkunastu wagonów towarowych, jadących z robotnikami do Warszawy, koło przystanku Dawidy z nieustalonej jeszcze przyczyny wyleciał jeden wagon z szyn. Wskutek katastrofy **7 wagonów uległo rozbiciu, jadący zaś robotnicy odnieśli rany.**

Spowodu katastrofy tory kolejowe zostały zatarasowane rozbitemi wagonami. Na miejsce katastrofy przybyło pogotowie kolejowe, które zajęło się usuwaniem gruzów z torów.

Władze kolejowe prowadzą dochodzenie, ażeby wyjaśnić przyczynę tragicznego wypadku, który jest pierwszą katastrofą na nowej linji.

Tajemnicza zbrodnia i samobójstwo w pociągu pospiesznym.

PARYŻ, 28.9. W pociągu pośpiesznym Paryż — Ventimiglia znaleziono dwa trupy pasażerów. Dochodzenie policyjne wykazało, że jeden z zabitych pasażerów, przy którym znaleziono paszport, wystawiony na nazwisko Alibert, jest zbiegłym z Polski **Józefem Zifferem**, zamieszanym w głośny swego czasu mord śpiewaczki Heleny Zawuskiej, która została zamordowana w lipcu 1932 roku w miejscowości kąpielowej Treport w pobliżu Dieppe.

Sprawca mordu pozostał wówczas niewykryty. Dopiero w ubiegłym roku zaledwie na 19 dni przed upływem prekluzyjnego terminu dziesięcioletniego, po którym przestępstwo byłoby uznane za przedawnione, policja francuska otrzymała anonimowe doniesienie w sprawie okoliczności mordu.

Śpiewaczka **była żoną brata Józefa Ziffera i została zamordowana z namowy członków rodziny jej męża, którzy chcieli ułatwić mu bogaty ożenek.** Na radzie familijnej uchwalono, **że morderstwa podejmie się szwagier artystki, Józef Ziffer.**

Po wykryciu zbrodni Ziffer zniknął bez śladu. Dopiero niedawno policja zdołała ustalić jego przybrane nazwisko i miejsce pobytu.

W kołach miarodajnych sądzą, że **zabójstwo w pociągu zostało popełnione przez Ziffera celem usunięcia jednego ze świadków zbrodni.** Po dokonaniu nowego morderstwa Ziffer w momencie depresji uznał za wskazane popełnić samobójstwo.

Przed ogłoszeniem wyroku na morderców Garncarzówny.

KRAKÓW, 28.9. (PAT). W V dniu rozprawy o zamordowanie ś. p. Garncarzówny przesłuchano jeszcze kilku świadków, poczem przewodniczący zarządził przerwę, po której prezes dr. Filarski, oświadczył, że w stosunku do każdego oskarżonego pytania identyczne, z których pierwsze ma na celu ustalenie czy **zbrodnia miała charakter umyślnej, drugie zaś czy zbrodnia popełniona była w stanie pełnej świadomości.**

W związku z tą zapowiedzią wywiązała się dłuższa polemika między prokuratorem a obroną. Skolei trybunał udał się na naradę.

Moratorjum
DLA PRYWATNYCH ZOBOWIĄZAŃ HIPOTECZNYCH.

WARSZAWA, 28.9. (Tel. wł.) Na wczorajszem posiedzeniu Rady ministrów uchwalono projekt rozporządzenia P. Prezydenta R. P. w sprawie zmiany ustawy z dnia 29 marca 1933 r. o ulgach w zakresie oprocentowania i terminów spłaty wierzytelności hipotecznych. Rozporządzenie to odroczy termin spłaty kapitału prywatnych wierzycieli hipotecznych do dnia 1 października 1935 roku.

Zasiłki F. B.
DLA 35 TYS. BEZROBOTNYCH.

WARSZAWA, 28.9 (tel. wł.). Dnia 28 b.m. odbyło się posiedzenie zarządu głównego Funduszu Bezrobocia pod przewodnictwem dr. Kazimierza Ducha. Z racji 10-lecia Funduszu Bezrobocia posiedzenie miało charakter uroczysty.

Miesięczny budżet F. B. przewiduje wpływy ze składek 1.700.000 zł. oraz 875.000 tytułem ustawowych dopłat do skarbu państwa. Ogółem wpływy wyniosą 2.635.000. Przewiduje się uprawnionych do zasiłków 35.000 bezrobotnych. Na zasiłki przeznaczono 1.537.900 zł.

Prok. Rudnicki odmówił
ZWOLNIENIA VERMEERSCHA I CAENA.

WARSZAWA, 28.9 (tel. wł.). Prokurator przy Sądzie Apelacyjnym w Warszawie, p. Rudnicki, udzielił wczoraj odpowiedzi obrońcom osadzonych w więzieniu dyrektorów Zakładów Żyrardowskich Vermeerscha i Caena, którzy zwrócili się do niego z prośbą o zwolnienie aresztowanych z więzienia za kaucją.

Prok. Rudnicki odpowiedział odmownie, ze względu na toczące się w dalszym ciągu śledztwo. Ponieważ również odmówiono zwolnienia za kaucją Henryka hr. Potockiego, wszyscy trzej wielkorządcy Żyrardowa siedzą pod kluczem.

Pomoc Sowietów
DLA OFIAR TAJFUNU.

TOKIO, 28.9. (PAT). Rząd sowiecki przekazał na rzecz ofiar tajfunu w Japonji 100 tys. jen.

GIEŁDA
PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 123.70, Gdańsk 172.80, Holandja 358.85, Kopenhaga 116.50, Londyn 26.07, Nowy Jork 5.24, Paryż 34.89, Praga 22.02, Szwajcarja 172.65, Sztokholm 134.90 Włochy 45.39, Berlin 212.25.

Obroty mniej niż średnie, tendencja niejednolita, mocniejsza dla dewizy na Londyn. Banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych 5.22,50. Rubel złoty 4.58.25 — 4.58,50. Dolar złoty 8.91. Rubel srebrny 1.40 100 kopiejek bilonu srebrnego 0.65. Gram czystego złota 5.9244. Marki niemieckie (banknoty) w obrotach prywatnych 194.90. Funt szterlingów (banknoty) w obrotach prywatnych 26.05.

Papiery procentowe: 3 proc. poż. budowlana 46.50—46.75, 7 proc. poż. stabilizacyjna 75.00—75.50, 4 proc. poż. inwestycyjna serjowa 119.50—120.00, 4 proc. państw. poż. premjowa dolarowa 53.25, 5 proc. konwersyjna 67.65—67.90, 6 proc. poż. dolarowa 73.88—73.25—73.75, 5 proc. poż. kolejowa konwersyjna 61.75.

Akcje: Bank Polski 94.50—94.00. Lilpop 10.30. Starachowice 12.60—12.55.

POLITYCZNY SEZON ZIMOWY

ZAPOWIADA SIĘ BARDZO INTERESUJĄCO.

Wielkie dni genewskie dobiegają końca. Przyniosły one wzmocnienie Ligi Narodów przez wejście do niej Rosji sowieckiej i Afganistanu. Nie przyniosły natomiast i już prawdopodobnie nie przyniosą ostatecznego wyjaśnienia sytuacji światowej ani nawet europejskiej.

Wejście Sowietów do Ligi jest tylko krokiem wstępnym do nowego układu sił, stwarza do niego warunki. Ale samo przez się jeszcze niczego nie załatwia i niczego nie przesądza. Według pierwotnego projektu francuskiego, który uzyskał aprobatę Anglji i Włoch, miało ono stanowić warunek do zawarcia dwu paktów: północno-wschodniego, obejmującego państwa bałtyckie, Polskę, Czechosłowację, Niemcy i Sowiety oraz południowo-wschodniego, obejmującego państwa bałkańskie, Sowiety i Włochy. Oczywiście oba pod gwarancją francuską. W sumie dawałoby to gwarancję uspokojenia Europy, łącząc państwa, pomiędzy któremi najwięcej jest spraw niewyjaśnionych czy spornych i to było właśnie głównym powodem, dla którego plan francuski uzyskał aprobatę Anglji, dla której zresztą powrót Sowietów do Europy bynajmniej nie jest ani pożądany ani wygodny.

Tymczasem jeszcze przed przyjęciem Sowietów do Ligi wyjaśniło się, że plan francuski napotka na poważne przeszkody, które muszą być usunięte lub plan całkowicie zmieniony. Okazało się, że plan paktu północno-wschodniego napotyka na ostrą krytykę Polski oraz na wyraźną niemal odmowę Niemiec, a pakt południowo-wschodni na niezałatwioną sprawę austrjacką, w której interesy włoskie trudno pogodzić z interesami Małej Ententy oraz na naprężone stosunki jugosłowiańsko-włoskie. Sporo wody jeszcze upłynie, zanim te opory i trudności zostaną przełamane. Krótki czas Zgromadzenia Ligi Narodów w każdym razie okazał się do tego niewystarczający.

Stan chaosu, w którym pogrążona jest Europa, nie zmienił się w Genewie w stan ładu i porządku. Ba, nie widać jeszcze wcale, w jakim kierunku pójdzie ostateczne rozwiązanie problemu.

Bo jeżeli francuski plan uspokojenia Europy przez system paktów wielostronnych napotyka na trudności wyżej wymienione, to i wszystko inne natrafia na trudności wcale nie mniejsze. Odnosi się to w szczególności do obu ewentualności, o których rozpisuje się zwłaszcza prasa francuska w związku ze stanowiskiem Niemiec i Polski w sprawie paktu północno-wschodniego. Ani projekt pozostawienia na boku „opornych" i połączenia w jednym pakcie wszystkich „chętnych", ani projekt zwykłego przymierza francusko-sowieckiego nie są łatwe do urzeczywistnienia.

Pierwszy zmieniłby zupełnie charakter proponowanego układu i podzieliłby Europę na dwa obozy, obóz niezadowolonych i izolowanych państw, nazwijmy je wojennem mianem „centralnych", do których naturalną rzeczy koleją miałaby należeć i Polska, oraz na obóz państw „aljanckich", stanowiący coś w rodzaju kordonu sanitarnego wokół tamtych. Taki układ stosunków jest jednak bardzo daleki od życzeń zarówno włoskich, jak i angielskich, a bez tych dwu mocarstw nie jest do przeprowadzenia. A prosty sojusz francusko-sowiecki, nie mówiąc już o tem, że mógłby zbyt daleko zaprowadzić Francję np. w wypadku zbrojnego konfliktu sowiecko-japońskiego, również nie odpowiada zupełnie życzeniom i interesom angielskim. Francja zaś nie chce stanąć wobec konieczności wyboru między Anglją a Sowietami. To jest jasne i to przesądza sprawę.

Wniosek z tego wszystkiego jest jeden: do definitywnego układu stosunków w Europie jest jeszcze dość daleko. Wszystko, co dzieje się obecnie to dopiero walki harcowników na przedpolach, które są widowiskiem bardzo zajmującem, ale nie przesądzają zupełnie losów bitwy ani tem mniej kampanji.

Zdaje się, że żadna ze spraw, które traktowane są w kuluarach Zgromadzenia Ligi nie dojrzeje tam do rozstrzygnięcia. Przeniesione zostaną na dalszy cykl rokowań dyplomatycznych i podróży ministerjalnych, z których może zwolna wyłoni się przyszły układ stosunków. Mamy już tego zapowiedzi.

Polityczny sezon zimowy zapowiada się bardzo interesująco, a im bliżej będzie wiosny, pory rok rocznie powtarzających się alarmów z Dalekiego Wschodu, tem intensywniejszą będzie działalność gabinetów europejskich. Zmusza to do dalszej czujności i opinię publiczną, zwłaszcza w krajach, które stoją dziś na niebezpiecznem rozdrożu. Należy do nich i Polska.

Wolność prasy

w oświetleniu prawniczem.

W zeszycie 6-tym r. b. „Głosu Prawdy" lwowskiego rozważa dr. Stefan Glaser, doniedawna profesor prawa karnego w Uniwersytecie wileńskim, sprawę wolności prasy w ustawodawstwach współczesnych, mówiąc w części wstępnej swych uwag m. in.:

— Jak długo panowała teorja o wyłącznej i bezwzględnej potędze państwa, a więc wówczas, gdy człowiek był uważany jedynie za środek dla celów znajdujących się poza nim, tak długo nie było też mowy o wolności prasy. Prasa służyła wyłącznie interesom państwa, a raczej klasy rządzącej. Wszelki przejaw myśli ludzkiej, który nie był dogodny tym interesom, poczytywano za przestępstwo i surowo karano. Sytuacja poczęła się zmieniać dopiero ze zrozumieniem idei, rzuconej przez Grocjusza, który pierwszy nazwał państwo doskonałym związkiem wolnych ludzi, płączonych dla używania prawa i wspólnego pożytku, w szczególności zaś wówczas, gdy pod wpływem deklaracji amerykańskich, a następnie deklaracji francuskiej, dokonała się demokratyzacja prawa publicznego...

Mówiąc o stanowisku ustawodawstwa, należy jednocześnie zaznaczyć, i to z całym naciskiem, że ustawodawstwo nie jest w tym przedmiocie czynnikiem decydującym, t. zn. nie odzwierciadla często rzeczywistego stanu rzeczy. Są państwa, których ustawodawstwa hołdują zasadzie wolności prasy, a w których faktycznie wolność taka nie istnieje. Zbytecznem byłoby przytaczanie przykładów. Aż nadto dobrze są one znane wszystkim. Są państwa, których ustawodawstwo przeprowadza system t. zw. ograniczonej wolności prasy, a w których o takiej wolności wogóle mowy być nie może...

Widzimy, jak ściśle zespolone jest zagadnienie wolności prasy z systemem rządzenia oraz jak mało prawdziwy obraz rzeczywistego stanu w tej dziedzinie przedstawia sama ustawa. Wszelkie dyktatury mają to do siebie, że nawet najbardziej liberalne prawo, które nieraz zachowują dla celów propagandowych, potrafią stosować i tłumaczyć zgodnie z własnym interesem, potrafią z niego uczynić środek do pozbawienia ludności najświętszych praw, li tylko w tym celu, by zabezpieczyć, utrwalić własne stanowisko. I jak często ci, którzy występowali i buntowali się przeciwko panującemu systemowi, zwanemu eufemicznie porządkiem prawnym, a faktycznie będącym tylko wyrazem bezprawnej woli mniejszości, utrzymującej się chwilowo przy władzy gwałtem i uciskiem, ci właśnie występowali nie przeciwko prawu, lecz w jego obronie".

Prof. Glaser wskazuje m. in. na stosunki w Rosji sowieckiej, gdzie t. zw. Glawlit (naczelna dyrekcja literatury i wydawnictw) sprawuje nadzór polityczny nad wszelkiemi wytworami druku i widowiskami.

Prywatny skarbiec P. Idzikowskiego

We czwartek zostało zakończone dochodzenie prokuratorskie w sprawie aresztowanych przed kilku dniami posła Idzikowskiego oraz b. zastępcy dyrektora departamentu podatkowego Michalskiego. W związku z tem akta sprawy zostały przesłane z urzędu prokuratorskiego sędziemu śledczemu Kleinertowi w celu rozpoczęcia śledztwa.

Jest rzeczą ciekawą, że podczas rewizji w mieszkaniu posła Idzikowskiego znaleziono 3.000 rubli w złocie, kilka tysięcy złotych w gotówce, oraz dużą paczkę weksli krótkoterminowych na kilka tysięcy złotych. Wszystko to władze śledcze obłożyły aresztem i załączyły do sprawy jako dowody rzeczowe. Przeciwko Idzikowskiemu wpływa mnóstwo doniesień i skarg z rozmaitych miast w całym kraju.

We środę przybył do więzienia mokotowskiego wiceprokurator Missuna w towarzystwie adwokata Goldsteina, do którego zwróciła się o obronę rodzina posła Idzikowskiego. W obecności prokuratora pos. Idzikowski podpisał adwokatowi plenipotencję.

Uwagi kolektora Loterji Państwowej

p. Władysława Kaftala

na marginesie 31-ej Loterji Klasowej.

Nasza loterja klasowa stała się dla większości obywateli tak niezbędną dla życia jednostki, jak kolej, poczta i telegraf. Jest poprostu koniecznością. W obecnych czasach bardziej aniżeli dawniej ludzie żyją nadzieją, że kiedyś wreszcie zniknie niepewność jutra, że urzeczywistnią się ukrywane zazdrośnie w głębi duszy zamierzenia. Nadzieja jest nie mniej konieczną dla życia jak tlen, którym oddychamy. Gdy jej zabraknie, zaczyna się przepaść. Loterja budzi nadzieję, a ta znów zachęca do przetrwania. Loterja przerabia ludzi na optymistów, przywraca często znikającą radość życia, potęguje siły dla bezwzględnej walki o byt, a graczom wytrwałym daje bogactwo i szczęście.

Sumując wyniki naszej loterji, dochodzimy do wniosku, że dziś znaczna już część społeczeństwa oceniła należycie doniosłe znaczenie tej bezsprzecznie najpopularniejszej instytucji państwowej. Niemal każdy obywatel kraju dzieli to przekonanie, że przeznaczając ze swego dochodu miesięcznego drobną kwotę na kupno losu loteryjnego zdobywa cenny przywilej brania udziału w wyprawie po miljon. To przekonanie sprawiło, że nasza loterja klasowa stała się rzeczywiście loterją ludową. Dawniej grą na loterji interesowała się garstka ludzi dobrze sytuowanych. Dziś natomiast grałby każdy, gdyby nie istniały kryzysowe zarobki i bezrobocie. Znane są przecież wypadki, gdzie na kupno jednej ćwiartki składa się po kilku, a nawet kilkunastu biedaków. Czy nie dowodzi to o istnieniu poważnego zasobu kultury i wyrobienia społecznego wśród ludzi? Mogliby przecież zaryzykować w inny sposób, a skala sposobów zdobywania pieniędzy jest bardzo rozległą. Gra na loterji jest, jak widzimy, niezłem oparciem moralnem.

Graczy naszej loterji klasowej pozatem cechuje w ostatnim czasie wytrwałość. I to jest objaw nawskroś dodatni. Większość graczy loteryjnych wie również o tem dobrze, że należy grać przez wszystkie klasy. W ten sposób gracze zapewniają sobie maximum korzyści, zyskując szanse wygrania także w pierwszych trzech klasach, w których suma wygranych przekracza 5 miljonów złotych. A pamiętać należy przy tem, że sumy wygranych wzrastają w poszczególnych klasach. Najbardziej emocjonującą jest oczywiście klasa czwarta, t. j. ostatnia, wydzielająca przeszło 77% wszystkich wygranych, przewidzianych dla całej loterji. Rzut okiem na plan gry przekona każdego, że jest to suma olbrzymia. Poza główną wygraną w postaci miljona, w klasie ostatniej przypada do rozlosowania zgóra 16 miljonów. I pomyśleć, że ten deszcz złota spływa do kieszeni szczęśliwych graczy naszej loterji aż trzykrotnie w ciągu roku. A doświadczenie uczy, że miljony te przypadają w udziale przedewszystkiem

5490 GRACZOM WYTRWAŁYM!

Z DNIA

6 TYDZIEŃ W WIĘZIENIU.

„Wieczór Warszawski" donosi:

Cele urzędu śledczego i więzień warszawskich zapełniły się świeżo nowymi aresztowanymi, wśród których wielu jest uczniów szkół średnich.

Pozatem w więzieniu przy ul. Daniłowiczowskiej przebywa już 6-ty tydzień 17 b. członków O.N.R. Są to pp.: adw. Rościszewski, Glinicki, Niemirowski, Kutera, Bednarczyk, Krajsiński, Makowski, Szaław, Pawluk, Głowacki i Izotow.

Sprawę aresztowanych ma w swem ręku prok. Kożuchowski. Aresztowani około 3 tygodni nie mieli widzeń z rodzinami. Obecnie prok. Kożuchowski pozwala tylko na widzenia przez t. zw. okienko, wobec czego niektórzy oskarżeni zrezygnowali z tego przywileju.

Jak się dowiadujemy, oskarżeni mają mieć wytoczony proces o należenie do tajnej organizacji i o kierowanie nią. W procesie tym ma wystąpić, jako obrońca, adw. Szurlej. Oprócz adw. Szurleja wystąpią na procesie inni członkowie palestry warszawskiej.

UWAGI

O trwały wysiłek

Nie może się skarżyć nasze lotnictwo. Dwa pierwsze miejsca w Challenge'u (a byłoby trzy, gdyby nie wypadek Karpińskiego z silnikiem), trzy pierwsze miejsca w zawodach o puhar Gordon - Bennett'a — to wynik wprost fenomenalny.

Dla szerokiej publiczności zagranicznej stajemy się w ten sposób czemś w rodzaju „ekstra-klasy", jakichś urodzonych rycerzy powietrza, tak jak w swoim czasie mieliśmy sławę najlepszych na świecie kawalerzystów. Nie można z nami nawet walczyć...

Fachowcy nie formułują swych wrażeń w tak superlatywnej formie, gdyż zdają sobie sprawę, że nie bez znaczenia była tu także pewna doza szczęścia, znajomość terenu w ostatnim locie, a podczas Challenge'u specjalne dostosowanie samolotów do wymagań konkursowych i t. p. Jednak i oni nie szczędzą wyrazów najszczerszego uznania.

Raz jeszcze pokazało się, że jesteśmy narodem zdolnym, umiejącym wykrzesać z siebie także nawet walory, które nie wydawały się zbyt bliskie naszej psychice, jak zimna krew, trzeźwa kalkulacja, staranne wykończenie aparatów konkursowych i t. p. Uczyniliśmy zatem bardzo wielki krok naprzód i możemy być z niego zadowoleni.

Ale tak wspaniały triumf kryje w sobie zarazem pewne niebezpieczeństwo, na które trzeba mieć otwarte oczy. Zdobycie pierwszeństwa w doraźnym wysiłku, zwłaszcza gdy w grę wchodzi honor i ambicja, a utrzymanie raz osiągniętej wysokiej klasy — to rzeczy różne. „Słomiany ogień" był zawsze jedną z głównych wad polskiego charakteru i zawsze może nam grozić recydywa. A tak samo w parze z doskonałymi sukcesami, jakie osiągamy tam, gdzie chodzi o wyczyny mające cechę artyzmu (w najszerszem pojęciu tego słowa), idzie niezbyt wielka nasza skłonność do mniej efektownych, ale w sumie niemniej ważnych wysiłków o charakterze pracy niejako fabrycznej codziennej, masowej.

Dzieje naszego sportu, który wskutek lekceważenia tejże właśnie trwałości i konsekwencji wysiłku idzie linją zygzaków, mogłyby dać tutaj mnóstwo przykładów. Podobnie w dziedzinie literatury, gdzie obok rzeczy wybitnych miewamy powódź twórczości miedbałej, nie dochodzącej do poziomu dobrze zorganizowanej rutyny zagranicznej. To samo z wielu polskiemi pomysłami i wynalazkami, które praktycznie eksploatować potrafią dopiero obcy.

Radując się więc całem sercem z naszych triumfów lotniczych, jako oznak widomych, że w charakterze polskim dokonywują się poważne dodatnie zmiany, nie można jednak zapominać, że to jeszcze nie wszystko. Obok obowiązku „niezasypiania na laurach", pozostaje jeszcze przed nami droga równie energicznej pracy w kierunku mniej efektownych, ale życiowo ważniejszych: praktycznego zużytkowania i utrwalenia osiągniętych zdobyczy. Świat podbija się nie doraźnemi wyczynami, ale sumą planowych i ciągłych wysiłków.

Lotnictwo jest pod tym względem jakgdyby wskaźnikiem całego naszego życia. Jego triumfy dodają nam otuchy, że pod każdym względem możemy wydobyć z siebie ogromne możliwości, jeśli tylko — chcemy. A taka świadomość i wiara we własne siły, to już połowa sukcesu.

Politechnika gdańska

WARUNKI PRZYJĘCIA I STUDJÓW.

Bratnia Pomoc Zrzeszenia studentów Polaków politechniki gdańskiej przypomina, że zapisy na wszystkich wydziałach politechniki gdańskiej na semestr zimowy 1934-35 trwają do dnia 31 października rb., na semestr letni 1935 do 30 kwietnia 1935 r.

Politechnika gdańska obejmuje następujące fakultety:

I. **Ogólny** z wydziałami: a) ogólnym — skrót uniwersytetu z przedmiotami z dziedziny prawa, ekonomji, historji, języków i psychologji; b) matemat.-fizycznym i chem.

II. **Budowlany** z wydziałami: a) architektury, b) inżynierji lądowej i wodnej.

III. **Budowy maszyn, elektrotechniki i okrętowo-lotniczy** z wydziałami: a) budowy maszyn, b) elektrotechnicznym, c) okrętowo-lotniczym z następującemi kierunkami specjalizacji: 1) budowy kadłubów okrętowych, 2) budowa maszyn okręt., 3) lotniczym.

Językiem wykładowym jest język niemiecki. Trudności językowe można opanować przy pilnem uczęszczaniu na wykłady, w ciągu pierwszego roku studjów. Politechnika przyjmuje maturzystów szkół wszelkich typów bez egzaminu wstępnego. Przy zgłaszaniu się na politechnikę należy przedłożyć następujące papiery: 1) podanie do rektora, 2) oryginał świadectwa dojrzałości, 3) życiorys, 4) świadectwo moralności ze starostwa lub policji za okres od chwili otrzymania matury, o ile okres ten był dłuższy niż pół roku, 5) świadectwo z odbytej praktyki (tylko dla wstępujących na jeden z wydziałów fakultetu III obowiązuje praktyka półroczna bez przerwy w większym warsztacie), 6) świadectwo zamożności rodziców lub opiekunów.

Opłaty semestralne wynoszą około 350 guld. gd. (520 zł.). Suma ta płatna jest w dwóch lub trzech ratach miesięcznych. Utrzymanie kosztuje miesięcznie około 100 guld. gd. (172 zł.).

Poziom studjów na politechnice gdańskiej jest bardzo wysoki.

Pomoc naukową niosą studentom Koła naukowe w postaci bogatych bibljotek, przez urządzanie wycieczek naukowych oraz przez starania o płatne praktyki. Pozatem istnieją tu związki ideowo-wychowawcze, korporacje, AZS, Aeroklub oraz Akademicki Związek morski.

Wszelkie formalności wpisowe załatwia Bratnia Pomoc Zrzeszenia studentów Polaków politechniki gdańskiej, Gdańsk — Wrzeszcz, Heeresanger 11. Broszurkę z dokładnemi informacjami oraz program politechniki przesyła Bratnia Pomoc po nadesłaniu 4 zł. w znaczkach pocztowych.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK.

29 Sobota	**Dziś** Michała **Jutro** Hieronima Wschód słońca 5 m. 40. Zachód „ 17 m. 28.

Kinoteatry w Zagłębiu

dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC

ZAGŁĘBIE: Gra zmysłów.
PALACE: „Car szaleniec".
EDEN: Demon złota.

×**POŚWIĘCENIE SZTANDARU ZWIĄZKU OGRODNIKÓW.** Jutro odbędzie się w Sosnowcu uroczystość poświęcenia sztandaru Centralnego Polskiego Zw. ogrodników oddziału sosnowieckiego. Program uroczystości przewiduje o godz. 8.30 zbiórkę w szkole powsz. im. K. Prausa przy ul. Mościckiego, o godz. 9.30 nabożeństwo w kościele parafjalnym w Sosnowcu. Po nabożeństwie złożenie wieńca na płycie Nieznanego Żołnierza, poczem nastąpi odmarsz do szkoły, gdzie odbędzie się wbijanie gwoździ, oraz wpisywanie się do księgi pamiątkowej.

× **WIELKA ZABAWA OGRODOWA W SOSNOWCU.** W nadchodzącą niedzielę tj. dn. 30 bm., w Parku Gwarectwa hrabia Renard w Sosnowcu odbędzie się wielka zabawa ogrodowa, urządzona staraniem Policyjnego Klubu Sportowego. W czasie zabawy przygrywać będą 2 orkiestry. Moc atrakcyj i niespodzianek. Loterja fantowa z bardzo cennymi fantami. Konkurs piękności pań! Sala tańca. Początek zabawy o godzinie 15. Bilety w cenie 75, 50 i 30 gr. Organizatorzy zabawy wyjaśniają, że do ceny biletu 75-groszowego pobierana jest dopłata 10 gr. (na PCK. i Fundusz Pracy) zaś do biletu 50-groszowego — dopłata 5-groszowa.

× **ZARZĄD ZW. REZERWISTÓW KOŁO SOSNOWIEC — ŚRÓDMIEŚCIE** zawiadamia swych członków, że dzisiaj o ogdz. 5 popoł. w sali „Kuźnicy" (Warszawska 22) odbędzie się zebranie informacyjne. Sprawy ważne.

× **PODOFICEROWIE REZERWY KOŁA BĘDZIN!** W dniu 7 października br. o godz. 10.30 w drugim terminie odbędzie się kwartalne sprawozdawcze zebranie w lokalu własnym przy ul. Modrzejowskiej (Hale Targowe). Jednocześnie zawiadamia się, że dnia 30 b.m. t.j. w niedzielę o godz. 6.30 odbędzie się zbiórka członków w lokalu, celem wzięcia udziału w uroczystości otwarcia boiska sportowego O.Z.P.R. Koło Piaski.

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś dnia 29 bm. o godz. 20.15 premjera świetnej komedjo-groteski G. B. Shaw'a pt. „MEZALJANS". W odróżnieniu do granej w Sosnowcu z tak wielkiem powodzeniem sztuki pt. „Lekarz na rozdrożu", „MEZALJANS" reprezentuje inny dział twórczości Shaw'a. Jest świetną satyrą na różne warstwy społeczne, operującą paradoksami, zarówno słownymi, jak i sytuacyjnymi. W jednej z głównych ról kobiecych wystąpi świetna artystka naszego teatru p. H. Zelwerowiczówna, oraz dawno niewidziana p. W. Arciszewska w otoczeniu pp. Gerson, Belcerzaka, Golczewskiego, Erwana, Orchonia, Rokossowskiego i Sawickiego. Reżyserja dyr. J. Golaszewskiego, który jednocześnie komponuje ciekawą oprawę sceniczną.

Niedziela dnia 30 bm. o godz. 16.30 — popołudniówka świetnej komedji J. Duval'a pt. „Stefek". Ceny miejsc zniżone (50 gr., 2.80). Wieczorem o godz. 20.15 „Mezaljans" G. B. Shawa świetna komedjo-groteska w 3 akt.

Likwidacja działalności

POWIATOWEGO KOMITETU ZBIÓRKI NA FUNDUSZ SZKOLNICTWA POLSKIEGO ZAGRANICĄ.

Powiatowy Komitet zbiórki na Fundusz szkolnictwa polskiego zagranicą, likwidując swoją działalność, podaje do wiadomości publicznej, że z terenu powiatu Będzińskiego i sosnowieckiego zebrano i przekazano centralnemu Komitetowi zbiórki w Warszawie ogółem kwotę zł. 2.541 gr. 71.

Zarządzona przez lokalny komitet w Sosnowcu zbiórka książek przyniosła około 2.000 różnych tomów, które również przekazane zostały do dyspozycji centralnego Komitetu.

Na kwotę zł. 2.541 gr. 71 złożyły się następujące kwoty zebrane przez poszczególne komitety zbiórki: Sosnowiec — zł. 848,45, Będzin — zł. 702.95, Dąbrowa — zł. 325.46, Czeladź — 304.25, Grodziec — zł. 151.80, Zagórze — zł. 82.70, Niwka — zł. 47.55, Bobrowniki — zł. 40.45, Strzemieszyce — zł. 20.—, Łagisza — zł. 10.—, Łosień — zł. 5.10, Wojkowice Kościelne zł. 3.—. Razem zł. 2541.71 przez powiatowy Komitet.

Zwoływania posiedzenia komisji rewizyjnej nie zachodziła potrzeba, ponieważ pieniądze poszczególne komitety lokalne, jak również posiadacze list zbiórkowych bezpośrednio przekazywali Komitetowi centralnemu w Warszawie.

Tą drogą powiatowy Komitet składa podziękowanie lokalnym komitetom za przeprowadzenie akcji propagandowej i zbiórkowej na rzecz szkolnictwa polskiego zagranicą.

W ub. roku powiatowy K[illegible] na ten cel z terenu powiatu Będzińskiego zebrał i przekazał Komitetowi centralnemu w Warszawie kwotę zł. 1.595.30.

Prezes: (—) starosta **Boxa Józef.**
Sekretarz: (—) Irena Kasprzykówna.

Program Tygodnia PCK.

W DĄBROWIE.

Program Tygodnia P.C.K. w Dąbrowie przedstawia się następująco: w niedzielę dn. 30 b.m. o godz. 9.30 rano, nabożeństwo w kościele. Po nabożeństwie przejdą ulicami miasta drużyny P.C.K. i O.P.G. W godzinach popołudniowych w ogródku Tow. przeciwgruźliczego przy ul. Kościuszki, odbędzie się zabawa publiczna.

Również w niedzielę odbędzie się zbiórka uliczna, a w ciągu Tygodnia w kinach miejscowych wyświetlane będą propagandowe przeźrocza.

Jak już nadmienialiśmy, całkowity dochód z Tygodnia P.C.K. przeznaczony jest w roku bieżącym na powodzian, to też sądzić należy, iż społeczeństwo nie odmówi pom[illegible] na taki cel.

Sprawa dokształcania

MŁODZIEŻY RZEMIEŚLNICZEJ

Wczoraj odbyła się w Inspektoracie pracy konferencja w sprawie dokształcania młodzieży rzemieślniczej. Dotychczas młodzież zatrudniona w zakładach przemysłowych uczęszczała na kursy dokształcające w godzinach wieczornych. Na wczorajszej konferencji, pod przewodnictwem insp. Federowicza, w której wzięli udział naczelnik K. Nawrocki, przedstawiciel szkolnictwa dokształcającego p. Piotrowski oraz przedstawiciele przemysłowców zmieniono godziny nauki.

Mianowicie dwa razy w tygodniu uczestnicy kursów zwolnieni będą z pracy o godz. 2 popołudniu; nauka zaś odbywać się będzie między godz. 4 a 7 wiecz.

× **ZEBRANIE MIESIĘCZNE ZW. PODOFICERÓW REZ. W NIWCE.** W niedzielę, dnia 30 bm. w szkole powsz., odbędzie się o godz. 9 zebranie, na które zarząd zaprasza wszystkich członków oraz sympatyków. W czasie zebrania odbędzie się wspólna fotografja. Ze względu na ważność obrad pożądane o punktualne przybycie.

× **CO SŁYCHAĆ W BOBROWNIKACH?** Z Bobrownik otrzymaliśmy następujące pismo: W dniu 23 b.m. odbyło się zgromadzenie wiejskie gromad Bobrowniki - Kamyce pod przewodnictwem sołtysa p. Dudy Józefa, który wykazał brak znajomości w zakresie prowadzenia zebrań gromadzkich, to też zgromadzenie miało charakter burzliwy i chaotyczny. Pomimo domagania się przez członków gromady, umieszczenia sprawozdania ze stanu gospodarczego, na porządku dziennym, p. Duda nie zastosował się do żądania. O stanie gospodarczym gromady Bobrownik był umieszczony swego czasu artykuł na łamach „Kurjera Zachodniego". Zainteresował się tem p. inspektor samorządu powiatowego, lecz gromadzie nie znane są wyniki. Co się dzieje z pieniędzmi gromadzkiemi? Zgromadzenie odbywało się w niesłychany sposób, gdyż p. Duda szykanując niewygodne sobie osoby, nie udzielał im głosu, przyczem zdarzały się wypadki, że p. Duda udzielał głosu, a jego doradcy nie pozwalali na przemówienie, to też mogło dojść do poważnych następstw, gdyby nie interwencja policji. Władze nadzorcze powinny pouczyć sołtysa p. Dudę, jak należy prowadzić zebrania wiejskie i kto ma prawo głosu na zgromadzeniu gromady.

NAJWAŻNIEJSZE INOWACJE
w nowej taryfie pocztowej, telegraficznej i telefonicznej.

Wczoraj podaliśmy krótko o wejściu z dniem 1 października rb. w życie nowej taryfy pocztowej, telegraficznej i telefonicznej, wprowadzającej szereg zmian w stosunku do obecnie obowiązującej taryfy. Ponieważ sprawa ta niewątpliwie interesuje szerokie warstwy społeczeństwa podajemy bliższe szczegóły dotyczące nowej taryfy.

Zmiany polegają na obniżeniu opłat za główne świadczenia w zakresie ruchów pocztowych, telegraficznych i telefonicznych, na uproszczeniu systemu pobierania opłat przez całkowite zniesienie należności za szereg świadczeń dodatkowych, na wprowadzeniu daleko idących udogodnień dla publiczności w różnych działach, bądź to przez uproszczenie i obniżkę opłat, bądź też przez wprowadzenie nowych ruchów pocztowych, a wreszcie na ujednostajnieniu systemu pobieranych opłat przez wprowadzenie jednakowych opłat za świadczenia tego samego rodzaju.

NAJWAŻNIEJSZE INOWACJE W NOWEJ TARYFIE POCZTOWEJ.

Wśród zmian przeprowadzonych w nowej taryfie poważne miejsce zajmują inowacje, zmierzające do ożywienia niektórych ruchów pocztowych i pieniężnych. Do najważniejszych zmian tego rodzaju należy zaliczyć rozszerzenie zakresu dopuszczalnej ulgi dla paczek żywnościowych, podwyższenie akcji maksimum kwoty, podlegającej przesłaniu przekazem pocztowym z 2000 zł. do 5000 zł., wprowadzenie nowego działu w postaci przekazów rozrachunkowych, które umożliwiają wpłatę drobnych należności do 15 zł. przez prenumeratorów na rzecz wydawców, względnie administracyj czasopism i dzienników, wprowadzenie drobnych zleceń inkasowych miejscowych na kwoty do 5 zł. itp.

W zakresie ujednostajnienia opłat za czynności tego rodzaju, nowa taryfa wprowadza jednolite opłaty za przekazanie pieniędzy przekazem pocztowym, pieniędzy zainkasowanych na podstawie zlecenia inkasowego listu zleceniowego, względnie pobrania w stosunku do których pobiera się jednakową opłatę za przekazanie pieniędzy.

JAKIE OPŁATY BĘDĄ OBNIŻONE.

Nowa taryfa wprowadza z dniem 1 października zniżkę opłat za przesyłkę krajowych listów zamiejscowych z 30 gr. na 25 gr., a za kartki pocztowe z 20 gr. do 15 gr. Za listy w obrocie zagranicznym opłaty będą zniżone z 60 gr. do 55 gr., a do Austrji, Węgier, Czechosłowacji i Rumunji z 50 gr. do 45 gr., oraz za kartki pocztowe w tym obrocie z 35 gr. do 30 gr., a do czterech wymienionych państw, z któremi Polska posiada umowy specjalne, z 30 gr. do 25 gr. Równocześnie wśród za obniżeniem opłat za polecenie w obrocie krajowym nowa taryfa wprowadza zniżkę opłat za polecenie w obrocie zagranicznym z 60 gr do 45 gr. Pozatem zostaje obniżona wydatnie taryfa za przewóz lotniczy, gdzie została ustalona jednolita opłata w wysokości 10 gr za przewoz lotniczy kartki pocztowej, a przekazu lub listu do 20 gr.

Opłata za przesyłkę paczek prywatnych i urzędowych zostaje obniżona średnio o 10% w stosunku do opłat dotychczasowych, wydatnie natomiast obniżone opłaty za paczki żywnościowe, stwarzając dla tego rodzaju przesyłek zupełnie nową taryfę. Zamiast dwóch stref więc, wprowadzono, jak w stosunku do innych paczek, cztery strefy, a dalej rozszerzono zakres wagi paczek żywnościowych z 10 kg do 20 kg. dodając dwie skale wag, a mianowicie od 10 do 15 kg i od 15 do 20 kg. W ten sposób przesyłka paczek żywnościowych dla trzech stref uległa znacznej zniżce.

ZMIANY W TARYFIE TELEFONICZNEJ.

Taryfa telefoniczna ulega zniżce globalnie o 10%. A w szczególności zostały obniżone opłaty abonamentowe we wszystkich grupach sieci i kategorjach abonamentu. Zniżono również opłaty za rozmowy ponadkontyngentowe na sieciach państwowych tam, gdzie taryfa wynosi 10 gr. — na 8 gr. Wprowadzone rozmowy międzymiastowe na krótkie odległości, za które opłata będzie wynosić do 10 km. — 20 gr. do 15 km. — 30 gr. a do 20 km. — 40 gr, gdy poprzedni koszt tego rodzaju rozmów wynosił 60 gr.

ZNIŻKA OPŁAT TELEGRAFICZNYCH.

Taryfa telegraficzna narazie uległa najmniejszym zmianom, gdyż — jak wiadomo — telegraf już od dłuższego czasu jest przedsięwzięciem deficytowem i opłaty nie pokrywają kosztów własnych przedsiębiorstwa. Mimo to zniżono opłatę zasadniczą przy telegramach z 50 gr. do 25 gr. tak, że depesza z dziesięciu słów zamiast 2 zł. będzie kosztowała tylko 1 zł. 75 gr. Wprowadzono również jako telegramy okolicznościowe,— telegramy gratulacyjne i kondolencyjne, których taryfa wynosi 5 gr. od wyrazu zamiast 15 gr.

Równolegle ze zniżką taryfy pocztowo-telegraficznej, w porozumieniu z P. Radjem wprowadzono specjalnie zniżoną opłatę radjofoniczną dla wsi. Opłata ta będzie wynosiła 1 zł. miesięcznie zamiast ogólnie obowiązującej taryfy 3 zł.

Co powiedziano delegacji górników

W SPRAWIE KAS BRATNICH I PROJEKTU REFORMY UBEZPIECZENIA.

W dniu 27 bm. zgłosiła się do Ministerstwa opieki społecznej delegacja górników z Zagłębia Dąbrowskiego w liczbie 11 osób na czele z okręgowym sekretarzem C. Z. G. J. Bielnikiem. Delegacja została przyjęta przez wiceministra p. Jastrzębskiego, któremu przedstawiono postulaty górników, a mianowicie:

1) by Ministerstwo skonkretyzowało i wyjaśniło, jakie jest stanowisko Ministerstwa w sprawie Kas Bratnich Pomocy i jaki ewentualnie czeka los tych robotników, którzy przez szereg, a nawet dziesiątki lat ponosili ciężary na rzecz Kas bratnich — w jaki sposób ich pretensje będą honorowane, gdyż górnicy zagłębiowscy dzięki swej lojalności i wysokiemu poczuciu państwowemu, oraz czyniąc zadość obowiązkom społecznym i humanitarnym — ponosili nadzwyczaj duże ofiary materjalne, w celu wypłacania rent swym kolegom wypracowanym, natomiast sami ponosząc w dalszym ciągu te ciężary, nie mają żadnej gwarancji ze strony czynników miarodajnych otrzymania renty przewidzianej statutami, gdyż w kasach nietylko niema żadnej gotówki, lecz następuje dalsze zadłużenie.

2) P. J. Bielnik imieniem delegacji zapytał p. wiceministra, ile jest prawdy w tem, że jakoby Min. op. społ. projektowało dalsze pogorszenie ubezpieczenia społecznego kosztem świadczeń i leczenia członków i ich rodzin.

Według relacji przewodniczącego delegacji p. wiceminister odpowiadając przyrzekł solennie, że Ministerstwo **w najbliższych dniach zajmie się gorliwie Kasami Bratniej Pomocy** i pretensjami górników i w tym też **celu zostanie wydelegowany specjalnie jeden z zaufanych urzędników Ministerstwa do Zagłębia w celu dokładnego zorjentowania się w materialnym stanie kas.** W każdym bądź razie p. wiceminister zgóry się zastrzegł, że jeżeli przyjdzie do ostatecznego rozstrzygnięcia w Kasach Bratniej Pomocy, to **robotnicy muszą być przygotowani na to, iż ze swych pretensyj do pewnego stopnia będą musieli zrezygnować.**

O ile chodzi o uszczuplenie świadczeń w Ubezpieczalniach społ., to p. wiceminister **w kategorycznej formie oświadczył, że sprawy te są w tej chwili nieaktualne i Ministerstwo niema narazie zamiarów pogorszenia dotychczasowego stanu rzeczy.** Ministerstwo tylko zamierza wyeliminować z ubezpieczeń społecznych pewne anomalje.

2 tys. drzew morwowych w Czeladzi.
Przed założeniem spółdzielni hodowli jedwabników.

Hodowla jedwabników w Czeladzi zaczyna być traktowana poważnie. Akcją zapoczątkowaną przez wychowanków uniwersytetu powszechnego interesują się coraz szersze warstwy społeczeństwa, to też w ub. czwartek w Magistracie zwołano zebranie przedstawicieli miejscowych związków i organizacyj oraz zaproszonych gości, na którem referent rolny Sejmiku będzińskiego inż. Żmijewski wygłosił fachowy referat, zapoznając zebranych z zasadami hodowli jedwabników i korzyściami stąd płynącemi. Po referacie wywiązała się bardzo obszerna dyskusja, przyczem zastanawiano się poważnie nad sprawą sadzenia drzew morwy, co daje podstawę racjonalnej hodowli tych pożytecznych robaczków.

W rezultacie zebrani postanowili jeszcze w bieżącym roku przystąpić do obsadzania morwą wszystkich nieużytków w mieście. W tym celu rolnicy zgodzili się oddać t. zw. Łączki, teren boiska sportowego oraz Łęg, wzdłuż ulicy Milowickiej, Magistrat daje długi skrawek gruntu wzdłuż szosy Grodzieckiej i wszystkie nieobsadzone dotąd drogi w mieście, a Tow. Saturn oddaje pod sadzonki morwy 10-morgowy teren, obok toru kolejowego, skąd wybrano piasek do podsadzki. Morwą zasadzony będzie również teren obok parku Tow. Saturn. Na wymienionych terenach zasadzonych zostanie około 2 tysiące drzew i tysiąc krzewów, których koszt wyniesie około tysiąc zł.

Sadzenie zostanie przeprowadzone bezpłatnie, przyczem zajmą się tem Magistrat, Związek rolników, Komitet niesienia pomocy bezrobotnym i uniwersytet powszechny. Część drzew zasadzona zostanie jesienią, a część wiosną.

Pieniądze na kupno drzew obiecał dać Magistrat oraz powiatowy Fundusz Pracy. Na zebraniu wysunięto również żywo dyskutowany projekt założenia spółdzielni hodowli jedwabników, którego realizację odłożono do czasu otrzymania dostatecznej ilości drzew morwowych.

Inicjatywę zadrzewienia nieużytków, co łączy piękne z pożytecznem i w b. dużym stopniu przyczyni się do upiększenia miasta, podkreślić należy z uznaniem.

OFIARY.

NA POWODZIAN złożone w naszej Administracji:

1) Samorząd Szkoły Handl. żeńskiej im. Król. Jodwigi zł. 19.

2) Tow. gimnastyczne „Sokół" Sosnowiec III zł. 11.

3) Koło Czerwonego Krzyża przy Gimnazjum Zgromadzenia Kupców w Będzinie z okazji Tygodnia PCK zł. 9 (dziewięć).

Przygoda
HANDLARZA KONI.

Wczoraj zgłosił się na posterunek policji w Niwce mieszkaniec Mysłowic, Jan Hessa, handlarz koni i opowiedział o dokonanym na niego jakoby napadzie rabunkowym.

Sprawa owego napadu, według zeznań Hessa, przedstawia się następująco: W ub. czwartek Hessa, wracając wieczorem ze swą synową z Modrzejowa do Mysłowic został napadnięty przez kilku osobników, którzy dotkliwie go pobili i zrabowali mu 100 zł.

Według przypuszczeń policji sprawa napadu przedstawia się inaczej. Oto Hessa wracając pijany, wszczął awanturę ze swymi znajomymi, którzy go pobili. Podczas bójki zginęło mu 100 zł. z portfelu.

Prowadzone przez policję dochodzenie ustali zapewne jak w rzeczywistości przedstawia się sprawa napadu.

× **NOWA CENA NAFTY.** Wskutek zarządzenia ministra przemysłu i handlu mają być natychmiast wywieszone ceny, dotyczące obniżki cen nafty, we wszystkich sklepach w miejscach widocznych. Obniżka ma wynosić 20 proc. w stosunku do cen, obowiązujących w detalicznej sprzedaży przed dniem 10 bm. Winni niezastosowania się do wyżej powołanego zarządzenia zostaną pociągnięci do odpowiedzialności karno - administracyjnej.

× **ARESZTOWANIE ZŁODZIEI.** W wyniku przeprowadzonego przez policję dochodzenia w związku z okradzeniem mieszkania p. Podolskiego w Sosnowcu (ul. Boma) zostali aresztowani: Marjan Kruż i Karol Markowski obaj z Sosnowca. Od zatrzymanych odebrano część skradzionych przedmiotów. Obaj zatrzymani zostali przekazami do dyspozycji władz sądowych.

× **Z MIESZKANIA** Wolfa Zylberberga w Będzinie (Modrzejowska 45) skradziono futro męskie, kurtkę futrzaną damską oraz biżuterję. Poszkodowany oblicza swe straty na 700 zł.

§ Z SALI SĄDOWEJ §

18 ZŁOTYCH MIESIĘCZNIE.

Wczoraj w Sądzie okręgowym w Sosnowcu odbyła się ciekawa rozprawa, rzucająca snop światła na niezwykłe stosunki, panujące w Powszechnych Zakładach Ubezpieczeń Wzajemnych w Zawierciu. W Zakładach tych pracował od dłuższego już czasu w charakterze inkasenta 35-letni Józef Zawisza z Zawiercia, który za zainkasowane od ubezpieczonych sum pobierał 3½% tytułem wynagrodzenia. Zawisza, przy najlepszych chęciach mógł zainkasować z terenu, na którym pracował najwyżej 90% należności, tj. około 500 zł. miesięcznie. Wynagrodzenie zatem, jakie otrzymywał on za swą ciężką i odpowiedzialną pracę wynosiło... 18 złotych miesięcznie, za które to pieniądze musiał utrzymać rodzinę, zapłacić mieszkanie itp. Nic więc dziwnego, że będąc w takich warunkach Zawisza, który zainkasował nieraz większe sumy, wpłacał na konto Zakładu tylko część pieniędzy, resztę zaś obracał na potrzeby domowe. W ten sposób zdefraudował on w ciągu 10 miesięcy 1000 zł. Za to też stanął przed sądem, który biorąc pod uwagę niezwykle ciężkie warunki, w jakich się znajdował oskarżony, skazał go na półtora roku więzienia, z zawieszeniem wykonania kary na okres lat 3.

NA WŁASNĄ RĘKĘ KREDYTOWAŁ

Przed Sądem grodzkim w Sosnowcu stanął kierownik oddziału spółdzielni robotniczej w Sosnowcu Adam Hołoń, oskarżony o sprzeniewierzenie około 800 zł. Jak się okazało na rozprawie, Hołoń, nie będąc dobrze obznajmiony z prowadzeniem spółdzielni, udzielał na własną rękę kredytu, co doprowadziło do tego, że w żaden sposób nie mógł się wyliczyć z brakujących w kasie pieniędzy. Sąd skazał go za to na 4 miesiące aresztu, z zawieszeniem kary na lat 3.

OSZCZĘDNY.

— Ach, najdroższy, co za śliczny pierścionek zaręczynowy! I w dodatku mój kamień ulubiony! Przyznam ci się, że dotąd żaden z moich narzeczonych nie był taki uważający!

— Ależ, moja kochana, to nie moja zasługa, operuję wciąż jednym i tym samym pierścionkiem!

Wymowa cyfr.

PONURY BILANS TEGOROCZNEJ POWODZI.

Dokładnych obliczeń strat, wyrządzonych przez tegoroczną powódź, jeszcze niema. Dotychczasowe jednak cyfry dają już możność zdania sobie sprawy ze spustoszenia. Około 1.300 wiosek i osiedli ucierpiało skutkiem wylewów rzek Małopolski, około 220.000 powodzian z uczuciem grozy oczekuje nadchodzącej jesieni i zimy. 3.800 klm. kwadratowych czyli co setny kilometr powierzchni Polski został zalany wodą, 175 mostów długości 5 km. zostało całkowicie zniszczonych, około 250 mostów uszkodzonych, 6.000 km. dróg uległo zupełnemu zniszczeniu, tysiące setek bydła, zbiory, domy — zabrał straszny żywioł.

Nawet bardzo przybliżone i ostrożne obliczenia wskazują, że straty materjalne przekraczają setkę miljonów. Dotychczasowe wpływy z ofiar na akcję ratowniczą do dnia 25 bm. wyniosły 6.362.000 złotych w gotówce. Bardzo znaczną pomoc uzyskano w naturze, a przedewszystkiem w płodach rolnych. Mimo wszystko dalsza pomoc społeczeństwa jest niezbędna.

ZACHOROWANIA NA WAŻNIEJSZE CHOROBY ZAKAŹNE.

Według ostatnich obliczeń, liczba zachorowań na ważniejsze choroby zakaźne przedstawiała się w sierpniu następująco: dur brzuszny 509 zachorowań przeciętnie tygodniowo, dur osutkowy 17, czerwonka 893, płonica 358, błonica 312, odra 149, krztusiec 254, gorączka połogowa 29, Heine Medina 4.

SEMINARJA NAUCZYCIELSKIE W POLSCE.

Według ostatnich obliczeń, w ubiegłym roku szkolnym istniało na terenie całej Polski 170 seminarjów nauczycielskich, w tem 104 państwowe, 12 samorządowych, oraz 54 prywatnych. Liczba seminarjów nauczycielskich męskich wynosiła 68, żeńskich 89 oraz koedukacyjnych 12.

Na terenie Warszawy znajdowało się 5 seminarjów nauczycielskich, w województwie Warszawskiem 10, Łódzkiem 9, Kieleckiem 15, Lubelskiem 8, Białostockiem 9, Wileńskiem 6, Nowogródzkiem 4, Poleskiem 1, Wołyńskiem 4, Poznańskiem 14, Pomorskiem 8, Śląskiem 8, Krakowskiem 28, Lwowskiem 27, Stanisławowskiem 8, oraz w województwie Tarnopolskiem 6 seminarjów.

Liczba wykładowców wynosiła 2.233 osób, z czego na seminarja państwowe przypada 1.333 nauczycieli, na samorządowe 145, oraz na prywatne 755.

Do seminarjów uczęszczało 16.102 uczniów, z czego do państwowych 10.543, do samorządowych 1.007, oraz do prywatnych 4.552.

KRONIKA OLKUSZA

„ROSA" — Rajski ptak.
„ORZEŁ" — Ostatnia carowa.

× ZIEMNIAKI NA POWODZIAN. Na terenie pow. Olkuskiego rozpoczęto akcję zbiórki ziemniaków dla powodzian. Jednocześnie akcję tę połączono ze zbiórką ziemniaków dla bezrobotnych pow. Olkuskiego. Normę określono od 5 do 10 klg. z morgi.

× WYNIKI POŻYCZKI NARODOWEJ. Na ogólną sumę zadeklarowaną przez mieszkańców pow. Olkuskiego na pożyczkę narodową zł. 330 tys. — wpłacono zł. 316 tys. Większość subskrybentów którzy nie wpłacili zadeklarowanej pożyczki, stanowią żydzi.

× POŻARY. Onegdaj spłonęło: dom, stodoła ze zbiorami i część narzędzi rolniczych na szkodę Jana Jastrzębia we wsi Przychód, gm. Kidów, oraz dom i stodoła ze zbożem, oraz niektóremi sprzętami domowemi na szkodę Jana Wypaska w Jangroci. Pożary powstały spowodu złych przewodów komina.

NIEDYSKRETNE PYTANIE.

— Pękalski, opiszesz mi osła.

Pękalski stoi, patrzy na nauczyciela i ani be ani me.

— No! — gniewa się nauczyciel. — Ga... I cóżeś na mnie tak oczy wytrzeszczył? ... nie widział osła!

Przemytnicy z Czeladzi

obrabowali kupca w Bytomiu.

W ub. czwartek dokonano włamania do składu kupca Hermana Lewina w Bytomiu, na niemieckim Śląsku. Włamywacze zabrali parę tysięcy marek niemieckich, 10 kg. kamieni do zapalniczek oraz pewną ilość zapalniczek.

Ponieważ zachodziło przypuszczenie, że włamania dokonali przemytnicy z Zagłębia Dąbrowskiego, policja niemiecka skomunikowała się z policją śląską, ta zaś zwróciła się o współudział w wykryciu sprawców do wydziału śledczego PP w Sosnowcu.

W związku z tem policja miejscowa zatrzymała trzech braci: Antoniego, Edwarda i Władysława Judów z Czeladzi, jako silnie podejrzanych o wzięcie udziału we włamaniu. Podczas rewizji przeprowadzonej w mieszkaniu Judów znaleziono kilkaset marek, pochodzących z kradzieży.

Aresztowani Judowie są znanymi przemytnikami, niejednokrotnie zatrzymywanymi już za przekraczanie granicy.

Aresztowani bracia zostali przekazani do dyspozycji władz sądowych.

SPORT.



NOWY REKORD W RZUCIE OSZCZEPEM OBURĄCZ.

Lekkoatletka niemiecka Gelius poprawiła ostatnio światowy rekord w rzucie dyskiem oburącz — o 5,38 metrów, rzucając na 62,43 metry (prawą ręką — 37,5 a lewą 24,87 m.).

NAJBLIŻSZE MECZE LIGOWE.

W nadchodzącą niedzielę odbędą się następujące mecze ligowe:
w Warszawie: Warszawianka — Cracovia;
w Krakowie: Wisła — Podgórze;
w Wielkich Hajdukach: Ruch — Pogoń;
w Poznaniu: Warta — Legja.

O WEJŚCIE DO LIGI.

O wejście do ligi grają w nadchodzącą niedzielę: ŁTSG — Gwiazda, Legja — Gryf, Grzegórzecki KS — Śląsk, Czarni — Polic. KS, 7 pp. Leg. — Revera, WKS Brześć — WKS Śmigły.

O MISTRZOSTWO KL. A.

W niedzielę dnia 30 bm. odbędą się na boiskach Zagłębia Dąbr. następujące mecze piłkarskie o mistrzostwo kls. A:
w Sosnowcu o godz. 11 rano: Policyjny KS — Sarmacja;
w Czeladzi: Brynica — Płomień;
w Grodźcu: Solvay — Zagłębianka;
w Będzinie: Zagłębianka — CKS.

TYDZIEŃ SPORTOWY W CZELADZI.

Jak już pisaliśmy, w dniach od 30 bm. do 14 października odbędzie się w Czeladzi Tydzień sportowy, przyczem program przewiduje regaty, zawody lekkoatletyczne, tenisowe pań i panów, gry ruchome, strzelanie o mistrzostwo miasta oraz wyścig kolarski. Tydzień zakończony będzie międzymiastowem spotkaniem w lekkiej atletyce, przyczem w ramach Tygodnia odbędą się zawody pod hasłem „Szukamy olimpijczyków". Dla zwycięzców przewidziane są b. cenne nagrody, ofiarowane przez miasto oraz miejscowe zakłady przemysłowe.

SEKCJA LEKKOATLETYCZNA PRZY CKS.

Przy CKS w Czeladzi założona została sekcja lekkoatletyczna, której kierownikiem jest p. Pawełczyk. Odbył się już pierwszy trening przy b. licznym udziale członków.

BOKSERZY POL. K. S. W KRAKOWIE.

W nadchodzącą niedzielę (30 bm.) drużyna bokserska Policyjnego K. S. w Sosnowcu wyjeżdża do Krakowa, gdzie spotka się z drużyną bokserską T. S. „Wisła". Zawody odbędą się w sali „Sokoła" o godz. 19.

NADZWYCZAJNE ZEBRANIE T. S. SARMACJA.

Dziś o godz. 7 wiecz. w lokalu T. S. Sarmacja przy ul. Sieleckiej 13 w Będzinie odbędzie się ogólne nadzwyczajne zebranie założycieli Tow. b. członków zarządów, członków i sympatyków. Na zebraniu będą omawiane ważne sprawy, m. in. budowa stadjonu sportowego, to też zarząd prosi osoby zainteresowane o liczne przybycie.

IMPREZY SPORTOWE W DĄBROWIE.

Na stadjonie miejskim w Dąbrowie odbędą się w niedzielę zawody lekkoatletyczne z racji dnia propagandy „Strzelca". Początek zawodów o godz. 13. W ramach dnia odbędą się również o godz. 14 zawody w koszykówkę, zaś o godz. 16 zawody w piłkę nożną o mistrzostwo kl. B pomiędzy S. T. S. Dąbrowa a K. S. Saturn.

Po zawodach piłkarskich zostanie urządzony pokaz drużyny w natarciu.

Rano o godz. 11 bieg kolarski ulicami miasta. Długość trasy 10 km. Start sprzed poczty.

WYNIKI ZAWODÓW SPORTOWYCH.

Na stadjonie ochotniczej straży pożarnej firmy C. G. Schon w Sosnowcu odbyły się dnia 26 bm. zawody w siatkówkę i koszykówkę między zespołami straży i SMP Nowy Sielec. W obu konkurencjach zwyciężyła straż, a mianowicie w koszykówce w stosunku 40:2, w siatkówce 30:14.

„TRADYCYJNE PIECZENIE ZIEMNIAKÓW"

Zarząd Klubu motocyklowego w Dąbrowie zawiadamia członków, że w niedzielę dnia 30 bm odbędzie się „tradycyjne pieczenie kartofli" przy ognisku w Błędowie. Zbiórka o godz. 9 na placu Karpat, ul. Sienkiewicza. Zarząd uprasza członków o przybycie wraz z rodzinami.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Ruch budowlany w II kwartale RB.

Główny Urząd Statystyczny opracował dane, dotyczące ruchu budowlanego w miastach polskich z ludnością ponad 20.000 mieszkańców w II kwartale r.b.

W okresie tym ukończono budowę 1.032 budynków, w tem 971 mieszkalnych, 17 przemysłowych i handlowych, 4 użyteczności publicznej oraz 40 innych. Ponadto ukończono 69 nadbudówek i dobudówek, w tem 65 mieszkalnych, 2 użyteczności publicznej oraz 2 inne.

W nowopowstałych budynkach znajduje się 2.109 mieszkań o ogólnej liczbie 5.675 izb, w tem 324 mieszkania jednoizbowe, 807 dwuizbowych, 514 trzyizbowych, 376 cztero- i pięcioizbowych, oraz 88 mieszkań większych. W nadbudówkach i dobudówkach ukończonych w II kwartale r.b. znajduje się 147 mieszkań, posiadających 325 izb.

Ponadto w tym samym okresie rozpoczęto budowę 2.205 nowych budynków, w których znajdzie się 4.869 mieszkań, oraz 202 nadbudówek, posiadających 456 mieszkań. Nowowznoszone budynki posiadać będą 13.470 izb mieszkalnych, nadbudówki i dobudówki zaś 956 izb.

W ciągu II kwartału wycofano z użytku 112 budynków, w tem 106 mieszkalnych, 3 przemysłowe i handlowe oraz 3 inne.

KRONIKA GOSPODARCZA.

Poważny spadek

PROTESTÓW WEKSLOWYCH.

Według danych G. U. S., zaprotestowano w sierpniu na terenie całej Polski 116.5 tys. sztuk weksli na sumę 19.8 milj. zł. wobec 132 tys. sztuk wartości 24,5 milj. zł. w lipcu r.b. i 149,9 tys. sztuk weksli na sumę ... milj. zł. w sierpniu 1933 r.

Protesty wekslowe w poszczególnych województwach przedstawiały się w sierpniu r.b. następująco (pierwsza cyfra — ilość weksli zaprotestowanych w tysiącach sztuk, druga — wartość w miljonach złotych): Warszawa 24,9 — 4.9, woj. Warszawskie ... — 0.8, Łódzkie 23,0 — 2.8, w tem Łódź ... — 2.0, woj. Kieleckie 8.4 — 1.1, Lubelskie 4.5 — 0.6, Białostockie 5.1 — 0.6, Wileńskie 4.9 — 0.6, w tem Wilno 3.9 — 0.4, woj. Nowogródzkie 1.8 — 0.2, Poleskie 1.8 — ..., Wołyńskie 3.3 — 0.5, Poznańskie 6.8 — ..., w tem Poznań 2.5 — 0.6, woj. Pomorskie 4.1 — 1.0, Śląskie 3.8 — 0.8, w tem Katowice 1.5 — 0.3, woj. Krakowskie 7.2 — ..., Lwowskie 8.0 — 1.8, w tem Lwów 3.8 — 0.6, woj. Stanisławowskie 2.2 — 0.4, Tarnopolskie 2.3 — 0.3.

NIEMCY NIE CHCĄ GĘSI POLSKICH.

Ogłoszone ostatnio niemieckie dane statystyczne ilustrują poważne zmniejszenie ... szeregu pozycyj eksportowych w zakresie wymiany towarowej między Polską i Niemcami. M. in. znaczne ograniczenie eksportu z Polski nastąpiło w dziale drobiu, a zwłaszcza gęsi. W okresie do dnia 1 września r.b. włącznie import z Polski wyniósł 61.36.. sztuk, podczas gdy w analogicznym okresie 1933 r. dostawy z Polski wyniosły 204.4.. sztuk, przyczem połowa tej ilości przypada na dostawy uskutecznione w sierpniu 1933 r. Natomiast w sierpniu r.b. dostawy z Polski wyniosły jedynie 600 sztuk. Ograniczenie dostaw zostało spowodowane niezmiernie ciężkiemi przepisami importowemi, obowiązującemi w Niemczech.

GIEŁDA ZBOŻOWO - TOWAROWA.

Ceny za 100 kg parytet wagon Warszawa, w handlu hurtowym, ładunkach wagonowych. Kursy ustalone na podstawie ... giełdowych.

Żyto I standard 17.00—17.50, Żyto II standard 16.50—17.00, Pszenica jednolita 747 g-l stara i nowa 20.00—21.00, Pszenica zbierana 737 g-l stara i nowa 19.00—20.00, Owies jednolity 16.50—17.50, Owies zbierany 16.00—16.50. Jęczmień kaszany 17.00—17.50, Jęczmień browarny 20.50—22.00, Mąka pszenna gat. I-B 0—45% 34.00—36.00, Mąka pszenna gat. I-C 0—55% 32.00—34.00, Mąka pszenna gat. I-D 0—60% 30.00—32.00, Mąka pszenna gat. I-E 0—65% 28.00—30.00, Mąka pszenna gat. II-B 20—65% 26.00—28.00, Mąka pszenna II-D 45—65% 25.00—26.00, Mąka pszenna gat. II-F 60—65% 24.00—25.00, Mąka pszenna gat. II-G 65—70% 23.00—24.00, Mąka pszenna gat. III-A 65—70% 16.00—18.00, Mąka żytnia I gat. 0—55% 25.00—26.00, Mąka żytnia I gat. 0—65% 24.00—25.00, Mąka żytnia II gat. 19.00—20.00, Mąka żytnia razowa 19.00—20.00, Mąka żytnia poślednia 15.50—16.50.

Z CAŁEJ POLSKI

ZGON ŚP. POSŁA WOJCIECHA SOSIŃSKIEGO.

W nocy na 27 bm. zmarł w Siemianowicach zasłużony śląski działacz naukowy i pracownik na niwie społecznej śp. Wojciech Sosiński, poseł na sejm śląski. Śp. Wojciech Sosiński w latach przedwojennych był posłem do parlamentu Rzeszy, broniąc zawsze dzielnie spraw polskich. — W latach powojennych śp. zmarły wybrany został ze stronnictwa Ch. D. posłem do sejmu śląskiego, będąc jednym z najwybitniejszych członków tegoż stronnictwa. Śp. Wojciech Sosiński liczył lat 6.. z zawodu był kupcem. Pogrzeb zasłużonego działacza narodowego odbędzie się w niedzielę dnia 30 bm. o godz. 4 popołudniu w Siemianowicach.

„WYBRYKI NATURY"

W lesie pod Starogardem znaleziono grzyba borowika, który na pniu ... miał 10 oddzielnych grzybów różnej wielkości. — Pod Kartuzami złowiono ... długości 33 cm. — Wskutek panujących na Pomorzu upałów w Grudziądzu i w Świeciu zakwitły w niektórych sadach jabłonie, w Jamiej Górze krzewy ..., a w Brodnicy okrył się kwieciem olbrzymi kasztan, z którego opadają ... liście.

OBLAŁ SIĘ BENZYNĄ I PODPALIŁ.

W lasku koło Brzeźna pod Gdańskiem znaleziono zwęglone zwłoki mężczyzny w ubraniu cywilnem. Z dochodzeń przeprowadzonych przez policję wynika, że ma się tu do czynienia z niezwykłem samobójstwem. Denat, pełnomocnik jednego z banków, Unger, w celu samobójczym najpierw oblał się cały benzyną i podpalił. Kiedy już był ogarnięty płomieniami, strzelił do siebie z rewolweru w skroń.

DZIWNE ZARZĄDZENIE

SPRAWA OBNIZENIA OPŁAT RADJOWYCH.

Jak wynika ze statystyki, zajmujemy jedno z ostatnich miejsc co do ilości radjoabonentów, gdyż na 32 miljony ludności, liczba radjoabonentów wynosi zaledwie 300 tysięcy. Wszelka akcja propagandowa Polskiego Radja nie odnosi skutku i choć audycyj radjowych tak chętnie wszyscy słuchają, ilość abonentów zupełnie się nie zwiększa.

Zjawisko to niewątpliwie przypisać należy panującej biedzie, no i zbyt wysokiej opłacie na korzystanie z radja wynoszącej 3 zł. miesięcznie.

Objektywnie rzecz biorąc, 10 gr. dziennie nie jest opłatą wygórowaną. Trzeba jednak wziąć pod uwagę stan niezamożności szerokich sfer ludności, dla których z racji panującego kryzysu gospodarczego opłata 3 zł. stanowi poważny wydatek.

Trudno wymagać, aby zubożały robotnik, obywający się bez soli i zapałek, wydawał miesięcznie 3 zł. gdy sam nie posiada częstokroć całych butów. To samo można powiedzieć, o robotnikach.

Nie mówiąc już, o stale zwiększającej się armji bezrobotnych, jakże można żądać, aby robotnik zarabiający miesięcznie 40 — 60 zł. i mający na utrzymaniu rodzinę, płacił 3 zł. za abonament radja, co stanowi dla niego conajmniej jednodniowy zarobek.

W sprawie niewspółmiernie wysokich opłat za radjo niejednokrotnie już występowały różne pisma, wyjaśniając, że obniżenie opłat leży przedewszystkiem w interesie Polskiego Radja, koszty bowiem prowadzenia stacyj nadawczych są takie same dla tysiąca, jak i dla stu tysięcy radjoabonentów, to też trzeba umożliwić jaknajszerszym rzeszom korzystanie z radja przez obniżenie opłaty i tym sposobem wydatnie zwiększyć ilość radjoabonentów.

Niestety, wszelkie apele i nawoływania w tym kierunku rozbijały się o niezrozumiały upór władz kierowniczych Polskiego Radja, dzięki czemu korzystanie z radja dla sfer biedniejszych jest niemożliwe.

Widocznie ostatnio zaszła w sprawie reformy opłat radjoabonamentowych pewna zmiana, gdyż w tych dniach ma się ukazać rozporządzenie ministra poczt i telegrafów, wprowadzające dla drobnych rolników obniżenie miesięcznego abonamentu radjowego z 3 do 1 zł. miesięcznie. Zarządzenie to trzeba powitać z zadowoleniem, wysuwając jednocześnie pytanie dlaczego nie objęło ono szerokich rzesz robotniczych i wogóle ludności niezamożnej. Przecież praktycznie rzecz biorąc, trudno wymagać, aby posiadacz detektorka, częstokroć przez siebie skonstruowanego, płacił takie same opłaty jak i właściciel 4—5 lampowego aparatu.

Obniżenie abonamentu będzie najlepszą propagandą radja i doskonale przyczyni się do jego rozpowszechnienia, jednocześnie stanowiąc poważne źródło dochodu dla Polskiego Radja, które widocznie ma inny pogląd na tę sprawę. Sądzić należy, iż obecnie sprawa weszła na inne tory i jeżeli po tak długim namyśle obniżono wreszcie opłaty dla drobnych rolników, jest nadzieja, że z czasem zarządzenie to obejmie także inne warstwy niezamożnej ludności.

Szkoda jeno, że u nas każda sprawa musi się... odleżeć.

W jakiej porze dnia NAJWIĘCEJ SŁUCHAJĄ RADJA?

Dyrekcja radja włoskiego przeprowadziła już nie pierwszy raz ankietę na powyższy temat. Wyniki obecne nie różnią się od poprzednich. Bardzo liczna jest „frekwencja" przy odbiornikach między 7 a 9 rano: gimnastyka, dziennik, gospodarstwo domowe. Po 9-ej krzywa gwałtownie spada, a podnosi się dopiero koło południa aż do godz. 13 — 14. Nic dziwnego: większość radjoamatorów spożywa południowy posiłek przy dźwiękach nadawanej wówczas „musique de table". O 14 krzywa znów się obniża, jedynie słuchacze popołudniowi — to panie, które haftują lub przyjmują gości przy nastawionym głośniku. Natomiast o 18 liczba słuchaczy pokaźnie wzrasta, szczególnie po wsiach (oczywiście zależnie od pory roku) i na prowincji, gdzie ludzie wcześniej zasiadają do stołu niż w wielkich miastach. Ale punkt kulminacyjny osiąga liczba słuchaczy między 20.30 a 22.30, jakkolwiek i później jeszcze znaczna ilość radjo... [illegible] czuwa przy odbiornikach.

Jak „odkryliśmy" Tońka z „Wesołej Fali".

Szczepko i Tońko, znakomici wesołkowie i świetne trampy z lwowskiej „Wesołej Fali Radjowej", znani są dobrze w całej Polsce i cieszą się obecnie nie mniejszą popularnością niż Dymsza, Krukowski, czy Lawiński. Reprezentując uosobienie specyficznego humoru, dzięki swym djalogom osiągnęli „genre" artystyczny do tej pory nieznany w Polsce.

Ze wszystkich stron Polski napływają dla nich zaproszenia, aby zechcieli swemi produkcjami uświetnić przebieg danej uroczystości, sypią się propozycje nakręcania filmów, a Warszawa, ta kapryśna Warszawa, oklaskuje ich niczem swoich największych ulubieńców z „Cyganerji", czy „Starej Bandy".

Zdaje się, że dotąd kroniki artystyczne nie zanotowały faktu tak szybkiej karjery w tak krótkim czasie. Szczepko i Tońko dwaj nieznani jeszcze nikomu przed paru laty młodzi ludzie stali się dzięki radju, a szczególnie „Wesołej Fali" — uosobieniem humoru, młodości, werwy i dowcipu. Ich djalogów słucha niemal co niedzielę cała Polska. Popularność Szczepka i Tońka w Gdyni, Katowicach, Kielcach, Pińsku, czy Pyrach jest niemniejsza niż w rodzinnym Lwowie. A gdzietylko istnieją Kolonje Polskie zagranicą, tam również dotarła ich popularność.

I kiedy dziś jesteśmy świadkami tych sukcesów, nie chce się poprostu wierzyć, że jednego z nich, a mianowicie wygadanego i przedowcipnego Tońka (Kazimierza Wajdę) pierwszy raz przed paru laty namówiliśmy, aby zgodził się na występ przed mikrofonem, występ który miał zapoczątkować jego karjerę radjową.

Było to na wiosnę 1931 r., kiedy w ramach audycji rozgłośni P. R. we Lwowie odbywały się cotygodniowe audycje pod nazwą „Kwadrans Akademicki". Składały się na nie rozmaite prelekcje z życia akademickiego, słuchowiska, skecze, nawet rewje trwające — w myśl programu piętnaście minut. I wówczas, prowadząc tę audycję postanowiliśmy między innemi zorganizować recital literacki młodych poetów. Najtrudniejsza sprawa była ze znalezieniem recytatora, któryby łączył w sobie talent recytatorski i walory wymagane przy współpracy z mikrofonem. Odbyliśmy kilka prób z rozmaitymi recytatorami, ale wyniki naogół były bardzo słabe.

Dopiero ktoś, zdaje się że przez przypadek powiedział, że wartoby spróbować Wajdę, takiego młodego aktora, który obecnie nie gra w teatrze, pracując zawodowo w jednym z urzędów. Dlaczego nie — dawać Wajdę! Dzwonimy więc do niego i mówimy:

— Pani kolego, robimy recital poetycki przez radjo, możebyście tak wpadli rano na próbę. Jak będzie dobrze to zarecytujecie nam. Zgoda?

Ale Wajda niezbyt się „palił" do tej roboty, wykręcając się brakiem czasu, robotą... i wogóle. Jednakże nasz zapał, a przedewszystkiem świadomość, że właściwie nie mamy żadnego recytatora, zwyciężyły. Nazajutrz Wajda zjawił się w studjo, z mikrofonem obchodził się niczem z jakimś niepewnym wielce, a wszechpotężnym bożkiem. Próbę jednak wygrał, gdyż okazało się, że ma doskonały, wybitnie fonogeniczny głos i doskonałą dykcję.

Sama audycja, pomimo znacznej dozy tremy obecnego „Tońka" — wypadła doskonale, a kilka dzienników, pisząc o tej audycji, jako o przeglądzie sił poetyckich Młodego Lwowa — podkreśliły z uznaniem doskonałą recytację nieznanego nikomu Kazimierza Wajdy. W ten mniej więcej sposób rozpoczęła się karjera radjowego „Tońka", która miała go doprowadzić do niebywałych sukcesów, do oklasków tłumów wypełniających Teatr Wielki w Warszawie.

Po tej audycji Wajda wciągnięty został do stałego zespołu wykonawców słuchowisk „Kwadransa Akademickiego" i jako taki stworzył szereg doskonałych typków, grając m. in. w transmitowanem na całą Polskę pierwszem wielkiem słuchowisku akademickiem „Waganci" B. W. Lewickiego. Wreszcie, gdy rozgłośnia lwowska poczęła nadawać, w większej niż poprzednio ilości, rozmaite słuchowiska i wesołe audycje, Wajda znalazł swój „genre": począł robić wesołe lwowskie djalogi. Rozmaici partnerzy towarzyszyli mu w tej drodze artystycznej, aż wreszcie znalazł się nieporównany i niedościgniony przez nikogo Szczepcio. Henryk Vogelfanger.

Dalsze powodzenie Tońka i Szczepka leży w ich ręku.

Zdaje się, że dzięki kapitalnym niektórym tekstem i szczeremu humorowi, Szczepko i Tońko dalej będą bawić i zachwycać całą Polskę przez radjo.



„ŚWIĘTO FASOLI".

W francuskiem mieście Arapajon, sławnem z hodowli nader smacznej fasoli, eksportowanej nawet poza granice państwa, odbywa się każdego roku po zbiorze fasoli malownicze święto ludowe, podczas którego przechodzi przez ulice korowód groteskowych olbrzymich masek.

Z WIZYTĄ U CHÓRU „ERYANO".

Chór „Eryano" zdobył sobie już dzisiaj wielką popularność, to też gdy przed kilku dniami lwowski program radjowy zapowiedział koncert tego zespołu każdy z prawdziwą przyjemnością siadał przy głośniku, ciekaw, czy po pełnej powodziowej przygód podróży na Śląsk Cieszyński Eryanowi rewellersi śpiewają tak samo, jak dawniej. Bardziej ciekawym nie wystarczał głośnik, powędrowali do studjo radjowego. Ciekawość została nagrodzona — nietylko usłyszeli, ale i ujrzeli sympatycznych śpiewaków, a nawet ucięli sobie z nimi krótką pogawędkę.

Miny u Eryanowców gęste. Bo też sprzyja im szczęście. Gdy przed czteroma laty rozpoczynali swą śpiewaczą karjerę w „Naszem Oczku" jako studencki chór przy wojewódzkim komitecie pomocy akademikom, nie przypuszczali może, że dziś jeździć będą po całej Polsce jako słynny chór „Eryano". Popularność ich rosła szybko. W trzy miesiące po debiucie zaprasza ich Polskie Radjo — głosy młodych śpiewaków płyną ze studja daleko poza Lwów. Wkrótce potem zaczyna nagrywać ich pieśni na swych płytach firma „Syrena Record" następnie zgłasza się „Columbia", i bierze od lwowskich rewellersów pieśni jedną po drugiej. Do dziś eryanowcy nagrali już pięćdziesiąt dwie płyty. Płyty te cieszą się dużem powodzeniem zagranicą, zwłaszcza na Litwie i w Palestynie. Tekstów pieśni dostarczają chórowi Andrzej Rybnicki, E. Schlechter, Wład. Wiktor Budzyński i Izam. Teksty tworzy również i sam Eryano, a jego pieśni śpiewa nieraz Ordonówna i Fogg.

Co roku w lecie wyrusza chór na objazd uzdrowisk i letnisk polskich. Tegoroczne tournee od Zaleszczyk do Gdyni powiodło ich również do czeskiego Cieszyna. Powitano ich tam entuzjastycznie. Sala, którą wypełniły po brzegi rzesze polaków z całej Czechosłowacji, rozbrzmiewała entuzjastycznemi oklaskami na cześć polskiej pieśni i jej wykonawców. Ogromne powodzenie miała tam zwłaszcza piosenka „Ten drogi Lwów".

Za kilka dni jadą lwowscy rewellersi do Warszawy, gdzie dadzą koncert w sali Konserwatorjum i nagrają szereg nowych płyt. W listopadzie usłyszymy ich we Lwowie na dorocznym koncercie, którego program przyniesie słuchaczom również pewną miłą niespodziankę.

PROGRAM RADJOWY

EUGENJA UMIŃSKA W PARKU FILHARMONICZNYM.

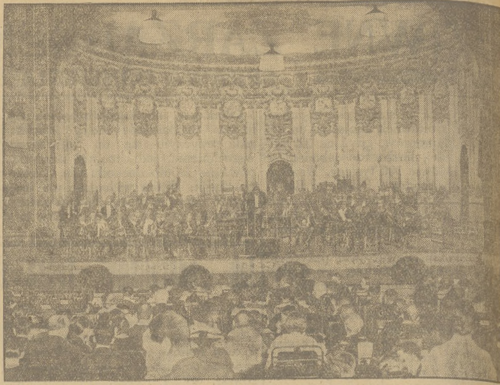
W niedzielnym poranku z Filharmonji warszawskiej transmitowanym przez Polskie Radjo dnia 30 września da się słyszeć wielce utalentowana skrzypaczka polska p. Eugenja Umińska, która wykona piękny w swej głębi uczucia — koncert skrzypcowy Karłowicza. Pozatem w programie orkiestrowym utwory kompozytorów polskich.

SOBOTA 29 WRZEŚNIA 1934 R.

6.45 Audycja poranna. — 7.40 Zapowiedź programu. — 7.50 Koncert reklamowy. — 11.57 Sygnał czasu. — 12.00 Hejnał. — 12.10 Koncert zespołu Niny Mońskiej — 13.05 Muzyka. — 15.30 Wiadomości o eksporcie polskim. — 15.35 Z życia Związku młodzieży polskiej. — 15.40 „Strażak śląski". — 15.45 Muzyka. — 16.30 „Teatr Wyobraźni" nadaje słuchowisko p.t. „Krawczyk — Ignacy M. Sterbówny. — 17.00 Koncert solistów. Wykonawcy: Eugenja Hoffmanowa — mezzopran i Feliks Sznajderman — skrzypce. — 17.50 Pogadankę z cyklu „Dom i rodzina" p. t. „O dzieciach niegrzecznych i ich troskliwych rodzicach" — wygł. p. Wanda Iwanka-Praźmowska. — 18.00 Skrzynka pocztowa Cioci Heli dla dzieci. — 18.15 A. Rubinstein Sonata D-dur op. 18 w wykonaniu Dezyderjusza Danczowskiego — wiolonczela i Edwarda Steinbergera — fortepian. 18.45 Reportaż. — 19.00 Muzyka taneczna z kawiarni „Adria" w Warszawie. — 19.20 Miasta i miasteczka — „Gniezno — stolica prymasów" wygł. prof. Jan Kilarski. — 19.30 D. c. muzyki tanecznej z kaw. „Adria" w Warszawie. — 19.50 Wiadomości sportowe. — 20.00 „Wybuch wojny — wspomnienia osobiste" — szkic literacki Kazimierza Brończyka. — 20.15 Koncert reklamowy — 20.30 Pogadankę w związku z transmisją z Rzymu wygł. p. Karol Stromenger. — 20.45 Transmisja z Rzymu, „Miłość trzech króli" — opera Italo Montemezzi. — 23.20 Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej. — 23.25 Audycja satyryczna. — 23.35 Muzyka taneczna z restauracji „Gastronomia" w Warszawie.

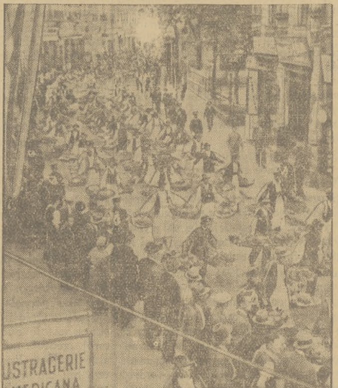


KATASTROFA ANGIELSKIEGO SAMOLOTU BOMBOWEGO.
Szczątki angielskiego olbrzyma powietrznego, który w pobliżu Guilford uległ katastrofie. Czterej lotnicy — załoga samolotu — uratowali się, wyskakując ze spadochronami.



Z FESTIWALU MUZYCZNEGO W WENECJI.
Wnętrze wielkiego teatru w Wenecji, gdzie odbył się międzynarodowy festival muzyczny.

PIERWSZA KĄPIEL.
Dozorca do więźnia. Rozbierać się do kąpieli!
Więzień: Czy muszę się koniecznie kąpać?
— A kiedyście brali ostatnią kąpiel?
— O przepraszam bardzo, dotychczas jeszcze nigdy nie siedziałem w więzieniu!



TYDZIEŃ OWOCÓW W BUKARESZCIE.
Rok rocznie odbywa się w Bukareszcie święto owoców, które trwa cały tydzień. Na ilustracji — malowniczy pochód.

DROBNE OGŁOSZENIA

ROZNE

KUŚNIERZ KATOLIK
Stefan Sacharczuk Sosnowiec, Orla 20—m. 7 (II piętro) Przerabia futra oraz wykonuje prace w zakres kuśnierstwa wchodzące. Wykonanie solidne. Ceny przystępne!

ZAKŁAD TAPICERSKI
Piotr Tomczyk, Sosnowiec, Nowopogońska 19 Poleca otomany materace, tapczany, kozetki, fotele klubowe Robota solidna. Ceny konkurencyjne Warunki dogodne. 5018

GUSTOWNY KAPELUSZ DAMSKI NA SEZON JESIENNY dobierze sobie Pani w ogólnie znanym Magazynie Mód „WIKTORJA" Sosnowiec, 3-go Maja 23. Ostatnie świeże modele. Przyjmuje się do przefasonowywania. Ceny niskie. 5020

NAJKORZYSTNIEJ... zaopatruje się młodzież w materjały piśmienne i pomoce szkolne tylko w „Księgarni Ludowej" Dąbrowa, Sobieskiego Nr. 7. 5028

NAJTANIEJ kupisz wszelkie materjały piśmienne i przybory szkolne w KSIĘGARNI „ZAGŁĘBIE". Będzin, Kołłątaja 44. Tel. 4-53. 5132

KALKI TECHNICZNE papierowe i płócienne przykładnice, rysownice, cyrkle, skale, wszelkie przybory rysunkowo - techniczne najtaniej poleca: — F-ma „ST. ŚWIECKI" Dąbrowa, Sobieskiego 19, tel. 61. 5074

ZAKŁAD tapicerski Bolesława Ratajskiego — Sosnowiec, Nowa 14, poleca tapczany nowoczesne fotele kanadyjskie - meble klubowe, otomany, materace i t. p. po cenach konkurencyjnych. Warunki płatności bardzo dogodne. 52..

LOKALE

4 POKOJE z kuchnią z wygodami do wynajęcia. Sosnowiec, Piłsudskiego 46, 5..

3 POKOJE wszelkie wygody w nowym domu do wynajęcia. Miła 2 - gospodarz.

POKÓJ duży z oddzielnym wejściem, ciepła i zimna woda przy ul. 3 Maja do wynajęcia, tel. 7-22 w godzinach 9 — 11 rano.

POKÓJ umeblowany ... ny do wynajęcia. Sosnowiec, Nowopogońska 3 I p. S. Januszewa.

3 POKOJE i kuchnia z ... mi wygodami zaraz do wynajęcia. Cena przystępna. Czeladz, ...wopogońska 9.

SKLEP 20 m. długi, ... mniejszy z ... Mieszkanie 4 lub ... ... oraz ... biurowe na II ... do wynajęcia. ...szawska 6.

KSIĄŻKĘ wojskową — wydaną przez P. K. U. Sosnowiec, zgubił ... Boryczko.

Prenumerata miesięczna w Sosnowcu bez odnoszenia do domu zł. 3.00. Prenumerata miesięczna poza Sosnowcem i w Sosnowcu z odnoszeniem do domu zł. 3.50.

OGŁOSZENIA
Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem 1 w tekście 70 mm., za tekstem 35 m. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

Seryjne drobne ogłoszenia.
Po 10 wyrazów w każdem kosztuje:
30 drobnych ogł. 16.00 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.90 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się ...

SOSNOWIEC: Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Będzin, Małachowskiego 7. Tel. 7-00. — Grodziec, Będzińska.
Administracja: Piłsudskiego 4 Tel. 73. Dąbrowa, ul. Krótka 11. Tel. 2... — Zawiercie, 3-go Maja 29.

WYDAWCA i REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK SKRYJEWSKI